

dr Tomasz Wicherkiewicz
Pracownia Polityki Językowej i Badań nad Mniejszościami
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Poznań, dnia 16 czerwca 2008 roku

Opinia w kwestii poselskiej inicjatywy ustawodawczej o nadanie śląskiemu statusu języka regionalnego

Wiosną 2008 roku Towarzystwo Kultuwowania i Promowania Śląskiej Mowy *Pro Loquela Silesiana* zwróciło się do mnie o opinię w kwestii poselskiej inicjatywy ustawodawczej „nadającej śląskiej mowie status języka regionalnego”.

Nie będąc slawistą, ani polonistą-dialektologiem, nie będę się ustosunkowywał do argumentów podzielanych przez większość środowiska polonistyczno-slawistyczno-dialektologicznego, a w ich zamyśle udowadniających tezę „dialektalnego” statusu śląszczyzny w stosunku do języka ogólnopolskiego. Nadmienię jednak, iż poglądy na ten temat wśród słowianoznawców z zagranicy nie są w tej kwestii wcale tak jednoznaczne (pkt 5 poniżej).

Opinia niniejsza prezentuje bardziej niż dialektologiczną, perspektywę socjolingwisty zajmującego się od wielu lat sytuacją języków mniejszościowych w Europie i na świecie, zwłaszcza w kontekście typologicznym i porównawczym, oraz aspektów politycznojęzykowych i zagadnień planowania językowego.

Nie może na początku takiej opinii jak niniejsza – a zdaję sobie sprawę z jej bezprecedensowego charakteru – zabraknąć stwierdzenia oczywistego dla językoznawcy: iż status danej odmiany językowej (a więc podążając za przyjętą terminologią: gwary, dialektu, zespołu dialektów, języka, kompleksu języków i in.) zależy w przeważającej mierze od czynników pozajęzykowych (a nie wewnątrzjęzykowych)¹ i ma charakter dynamiczny (a więc zmienny w czasie).

¹ Kwestię tę szczegółowo omówił m.in. językoznawca A.F.Majewicz, którego argumenty (np. „Właśnie czynniki pozajęzykowe w wielu wypadkach decydują o statusie językowym danego etnolektu”) okazały się

Uznając zatem w pełni opinie uznanych dialektologów, które argumentują historyczną i strukturalną przynależność dialektów śląskich do obszaru językowego polszczyzny², przedstawić zamierzam kilka argumentów, które w mojej opinii umożliwiają w przyszłości przyznanie śląskiemu statusu języka regionalnego w Rzeczypospolitej Polskiej³:

1. Kryterium bez wątpienia najistotniejszym z punktu widzenia demokratycznego państwa prawa jest fakt zadeklarowania przez ponad **56 tysięcy** obywateli Polski śląskiego jako języka używanego w kontaktach domowych – to więcej niż np. liczba użytkowników języka białoruskiego (ponad 40 tysięcy) i nawet nieco więcej niż liczba takich deklaracji w odniesieniu do języka kaszubskiego (blisko 53 tysiące).
2. W kontekście takiego rzędu liczby deklaracji, warto z ubolewaniem stwierdzić brak jakiegokolwiek gotowości do dialogu ze strony władz administracyjnych, instytucji czy ekspertów odpowiedzialnych za polską politykę językową w odniesieniu do języków regionalnych lub mniejszościowych. Obecność owych ponad 50 tysięcy deklaracji obywateli Rzeczypospolitej Polskiej po prostu się ignoruje... Jednocześnie instytucje państwowe prowadząc – skądinąd godną zainteresowania i pochwały - politykę wspierania wskrzeszania martwego już na ziemiach polskich od kilku stuleci języka tatarskiego czy armeńskiego, którym już polscy Ormianie na ziemiach polskich nigdy się nie posługiwali.⁴
3. W ustawodawstwie polskim (jak i w większości innych państw) całkowicie nieuregulowany jest status dialektów i jakakolwiek polityka („dialektalna”?) w stosunku do nich. Gdyby zagwarantowano użytkownikom kaszubskiego i śląskiego możliwości aktywnego wsparcia, zachowania i rozwoju w ramach istniejących instrumentów polskiej polityki językowej – być może nie doszłoby do tak aktywnych

kluczowe np. w ostatnich dekadach dyskusji nad statusem językowym kaszubszczyzny; zob. np. Majewicz, Alfred F. 1989 *Języki świata i ich klasyfikowanie*. Warszawa: PWN, s.13.

² np. Wyderka, Bogusław 2004 „Język, dialekt czy kreol?”, w: Lech M. Nijakowski (red.) *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?* Warszawa: SCHOLAR, ss.187-216.

³ Z przyczyn oczywistych nie będę tu zajmował stanowiska w kwestii pozycji śląskiego w Republice Czeskiej; choć zwrócić pragnę uwagę na fakt uznawania w tymże państwie deklaratywnej narodowości śląskiej.

⁴ Polscy Tatarzy od ok.300 lat nie posługują się już swoim językiem etnicznym; polscy Ormianie posługiwali się tzw. językiem armeno-kipczackim, nie spokrewnionym w ogóle z językiem armeńskim – jednak to właśnie języki współczesny (krymsko-)tatarski i współczesny armeński stanowią podmiot *Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym* i zapewne czekającej na ratyfikację przez Polskę *Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*.

działań mających na celu podniesienie statusu tych dwóch (ale tylko tych dwóch!)⁵ odmian językowych używanych jako ojczyste, domowe i codzienne przez tysiące obywateli polskich); dlatego w Europie od pewnego czasu dla najprężniej podnoszących swój status i rozwijających się regiolektów przyjęto w polityce językowej stosować pojęcie JĘZYKÓW REGIONALNYCH⁶.

4. Pojęcie JĘZYKA REGIONALNEGO w polityce językowej i socjolingwistyce może odpowiadać w hierarchii odmian stosowanemu przez antropologów społecznych i etnologów pojęciu NARODOWOŚĆ (nie: „naród” czy „mniejszość narodowa”!), rozumianej jako „regionalna wspólnota kulturowo-językowa, będąca (lub traktowana za) przednarodową formą integracji etnicznej”⁷; w takim odniesieniu język regionalny mógłby być przedogólnonarodową odmianą takiejże „regionalnej wspólnoty kulturowo-językowej” – co całkowicie wydaje się odpowiadać warunkom śląszczyzny.
5. Powszechnego w środowisku polskich dialektologów pogląd, iż śląski jest „zaledwie” dialektem języka polskiego lub zespołem miejsko-wiejskich gwar polszczyzny, wydają się nie podzielać tak jednoznacznie badacze spoza Polski; szczególną uwagę zwrócić należy m.in. na prace sławisty Gerda Hentschela⁸, który *de facto* uznaje śląski i kaszubski za języki o podobnym statusie (czyli w warunkach polskiego i europejskiego ustawodawstwa językowego za języki regionalne), czy też na wzmianki o języku śląskim w pracach Normana Daviesa, który - biorąc pod uwagę w sposób oczywisty historyczne kryteria pozajęzykowe - wśród języków słowiańskich klasyfikuje m.in. śląski obok polskiego, podobnie jak kaszubski obok wymarłego pomorskiego⁹

⁵ bardzo wątpliwe, by o status języka regionalnego ubiegała się jeszcze jakaś regionalna odmiana językowa w Polsce, np. podhalański góralski...

⁶ po raz pierwszy zastosowała ten termin (*Regionalsprache*) Republika Federalna Niemiec w ratyfikowanej przez siebie wersji *Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych* w odniesieniu do języka dolnoniemieckiego (*Niederdeutsch, Plattdeutsch*).

⁷ definicja za: Posern-Zieliński, Aleksander 2005. *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*. Poznań: PTPN, s.64. Warto tę definicję przytoczyć i przypomnieć w dyskusji wyrażonej pod tytułem tomu pod red. Lecha M. Nijakowskiego (2004). *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?* Warszawa: SCHOLAR.

⁸ np. Henschel, Gerd 2003 „New minor *Abstandssprachen* under the roof of a genetically close literary language? The case of Polish vs. Kashubian, Silesian and Podhalean”, w: Joel Sherzer & Thomas Stolz (red.) *Minor Languages. Approaches, Definitions, Controversies*. Bochum: Brockmeyer, ss.59-74.

⁹ Davies, Norman 1997. *Europe. A History*. London: Pimlico, s.1233.

6. O dynamicznym podejściu wielu państw europejskich do statusu języków regionalnych świadczą przykłady z ostatnich lat:
- Królestwo Niderlandów ponownie otworzyło do ratyfikacji *Europejską Kartę Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*, nadając limburgskiemu status języka regionalnego; przedtem limburgski uznawany był za dialekt języka niderlandzkiego,
 - podobnie uczyniło Królestwo Norwegii, uznając za odrębny język (używany tylko na swoim terytorium) język kven, uznawany przedtem za dialekt języka fińskiego,
 - wkrótce oficjalnie za język regionalny zamierza uznać Republika Estonii odmianę võro-seto, która do tej pory traktowana była jako południowy dialekt języka estońskiego.
7. Brak jednolitego standardu literackiego (nad powstaniem którego Ślązacy jednak intensywnie pracują) jest cechą większości języków świata, a nawet wielu języków Europy (np. kaszubski czy rusiński, w Polsce zwany łemkowskim, mają swe standardy literackie *in statu nascendi*, czyli na etapie tworzenia i upowszechniania); podobnie typową cechą jest zróznicowanie dialektalne/gwarowe odmian jednego etnolektu (np. 9 „języków” lapońskich, 7 odmian retoromańskich – języka wszakże oficjalnego Konfederacji Szwajcarii - z bardzo mało rozpowszechnionym wśród użytkowników standardem językowym¹⁰);
8. Na szczególną uwagę zasługuje aktywność twórców pisanej śląszczyzny w dziedzinie rozwoju korpusu języka; wydaje się że aktywność samych rodzimych użytkowników języka znacznie przeważa swą skalą podobne działania np. społeczności kaszubskojęzycznej, a bez porównania bardziej angażuje piszących po śląsku, niż ogólnopolskim standardem literackim . Dyskusja na śląskich forach internetowych¹¹

¹⁰ tzw. rumauntch grischun używany jest przez niewielki odsetek Retoromanów

¹¹ Adresy śląskich stron internetowych: <http://www.slunskoeka.pyrsk.com>, <http://tuplikor.pyrsk.com/index.php>, <http://szl.wikipedia.org>, <http://www.slonsk.de>, <http://www.echoslonska.com>, <http://www.lauba-slonsko.pl>, <http://www.gornyslonsk.republika.pl>, <http://www.treumann.net>, <http://www.punasymu.com>, <http://www.giskana-fojermana.prv.pl>, <http://www.slonzoki.de>, <http://www.republikasilesia.com>, <http://www.slonskomowa.com>

Adresy forów internetowych: <http://www.rasopole.org/phpBB2/viewforum.php?f=9>, <http://nasza-klasa.pl/forum/17/977>, <http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html?f=10650>, <http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html?f=34281>, <http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html?f=28940>, <http://forum.gazeta.pl/forum/72,2.html?f=10650&w=18230490>

stanowić może modelowy wręcz przykład zaangażowania piszących w rozwój literackiej odmiany własnego języka regionalnego.

9. Stopniowo rozszerza się również zakres użycia śląskiego regiolektu (czyli aktywnie rozwija się planowanie statusu językowego); prowadzone są próby wprowadzenia go do sfery sakralnej (trwają prace nad tłumaczeniem fragmentów Pisma Świętego) czy dyskursu naukowego. W tej mierze jednak trzeba obiektywnie stwierdzić, iż rodzimi użytkownicy śląszczyzny mają jednak jeszcze wiele do zrobienia, zwłaszcza w porównaniu z społecznością kaszubską. Istniejące i rozwijające się wszakże kontakty z innymi grupami posługującymi się językami regionalnymi lub mniejszościowymi pozwolą z pewnością na rozszerzenie repertuaru działań z zakresu planowania językowego.
10. W polskiej opinii publicznej napotkać można już głosy i fakty uznające odmienny od statusu języka ogólnopolskiego, od typowych języków mniejszościowych, ale i od typowych gwar języka polskiego status m.in. śląskiego; jako przykład można tu wymienić fakt wydania cieszącej się wielkim powodzeniem edycji serii komiksowej *Kajko i Kokosz* w wersjach: kaszubskiej, śląskiej i góralskiej. Sami autorzy serii reklamują ją jakże odpowiednio: „edycja (...) teraz w językach regionalnych!”.
11. Status społeczny śląskich gwar (w niektórych aspektach zaskakująco wysoki) nie przekłada się bezpośrednio na status oficjalny – raczej występuje tu typowa dla znacznej części języków mniejszościowych i regionalnych sytuacja diglosji, a zatem wykorzystywania poszczególnych odmian językowych - w tym wypadku śląskiego i (ogólno)polskiego, a czasem i języka niemieckiego - w różnych sytuacjach językowych wedle subiektywnie postrzeganych norm wewnątrzgrupowych. Większy niepokój z punktu widzenia ekolingwistycznego budzą możliwe przyszłe wzorce przekazu międzypokoleniowego. Z pewnością niski status dialektów i gwar w Polsce uniemożliwi tenże przekaz, a brak statusu języka regionalnego nie pozwoli na jakiegokolwiek próby edukacji śląskojęzycznej.

Podsumowując, w świetle przedstawionych powyżej faktów, nie ma przeciwwskazań, by śląski uznany został – w myśl postanowień polskiego i międzynarodowego ustawodawstwa – za drugi, obok kaszubskiego, język regionalny w Rzeczypospolitej Polskiej.

/Tomasz Wicherkiewicz/